

# PIH, Im mniej wiesz...

IM MNIEJ WIESZ TYM LEPIEJ ŚPISZ

Tak powstaje historia...

to gra Koneksja N.O.N

Chada Lukasyo Pih

Im mniej wiesz tym lepiej śpisz

Białystok

[Chada]

Dobrze że nie wiesz co u mnie bo pękło by Ci serce

Mam ziomek wszystko a nawet jeszcze więcej

Do góry ręce, ten styl zabija

Lepiej śpisz kiedy nie wiesz z kim się na ulicy mijasz

Ja nawijam ty daj sobie spokój,

kiedy śpisz my robimy albumy roku

Jak jesteś wrogiem tak czy siak to nasz rap wyciera Tobą podłogę

Wydzieraszk kartki z horoskopu

masz tą świadomość że mamy Cię na oku

Zamów nekrolog, pożegnaj się z przyszłością

Dajemy rap zgodny z rzeczywistością

Ten zegar tyka, w trosce o zdrowie weź odejdz od głośnika

Chada, Luka, Pih bez wyjaśnień na tą chwilę

to tyle, człowieku bo nie zaśniesz

Nie chcą widzieć tego o czym słyszeć uszy

idź w swoją stronę na drogę krzyż

Kradnie twoje życie w nocy czujesz ucisk

Im mniej wiesz tym lepiej śpisz

[Lukasyno]

Czytaj z oczu, tyle lat patrzę na tą dzielnicę

moi ludzie całe życie hardcore

na ich skroniach pot, w naszych żyłach stres

Nieraz w imię zasad przelana krew

Dziś miasto jest w szoku dwóch odwiecznych wrogów

zakopuje topór to hołd dla tych bloków

Jestem z tych co tajemnice biorą do grobu

Życie przemieniło moje serce w sopel lodu

nie szukaj smrodu tam gdzie go niema

Luka Chada Pih 101 beat street poemat

By być kimś nie muszę nikim się podpierać

Bądź człowiekiem a ludzi będą cie szanować

Szczerze słowa gadka prosta

to co w życiu mną kieruje to mych bliskich troska

Pamiętaj, szukasz kłopotów? One same cię znajdą

Mniej wiesz lepiej śpisz dla tych (sław oddane prawdą)?

REFREN

[PIH]

Im mniej wiesz lepiej śpisz,

sezamie otwórz się - wołasz, chcesz już wyjść

Ktoś taki jak ja takie zero jak ty

CBS przesłuchanie w oczach nie stały mi łyzy

ale ciii słone morze przelała moja rodzina

za marnotrawnego syna, nie imponuje mi kryminał

gdy lecą nerwy, gra bywa brudna

możesz nie dorosnąć jej do pięt nawet na szczydłach

Dużo wiesz skoro mówisz: życie jest z cukru(?)

jeszcze twoi starzy mogą dostać twoje ucho

bo kiedy pada to ludzie mokną

czasami lepiej jest poprostu zamknąć okno

nóż szpeci twoich bliskich, mierz zamiary na całość

gdybyś wiedział serce by ci pękło z żalu

może od jutra będę żył bez pieniędzy?

może codziennie ściele swoje łóżko śmierci

życie jest życiem, nie każdy się wylize

niejeden chciałby być dziś głuchym krótkowidzem

Bóg daje Bóg bierze, zło jest dziełem Boga

Niewiesz? W każdym motylu tkwi jakiś robak

W naszych sercach nie raz był pożar  
nie jedna sytuacja na ostrzu noża  
i chociaż zawiść ma ludzką twarz  
góra z górą się nie zejdzie człowiek z człowiekiem tak  
REFREN